

Anna Pochmara

ORCID 0000-0002-8860-687X

Uniwersytet Warszawski

Wstęp

Wieczny powrót Jamesa Baldwina

[J]estem prorokiem i kaznodzieją. [...] To, co się dzieje w tym kraju, jest dla mnie nie do przyjęcia. I nawet jeśli miałbym zginąć w płomieniach [...], zginę razem z nim, lecz go nie zaakceptuję¹.

Amerykańskie doświadczenia polityczne, a w szczególności polityka rasowa, która leży w krwawym i zmaltretowanym sercu tych doświadczeń, wciąż każą nam powracać [...] do Baldwina².

Krytycy, czytelnicy i nauczyciele będą wciąż powracać do [Baldwina], będą powracać do jego książek, ponieważ zadaje pytania, których sami nie umiemy wyartykułować, i zagląda w miejsca, które są dla nas zbyt mroczne, przerażające i bolesne³.

Słowami „To jest Baldwinowski moment” Susan J. McWilliams rozpoczyna wstęp do książki *A Political Companion to James Baldwin*, jednego z najnowszych naukowych opracowań twórczości czołowego afroamerykańskiego intelektualisty i pisarza, Jamesa Baldwina (1924–1987)⁴. Wtóruje jej Eddie S. Glaude,

¹ James Baldwin, „Żyję nadzieją wbrew oczywistym faktom”, przeł. Ryszard Pollak, cyt. za: Waclaw Sadkowski, *James Baldwin* (Warszawa: Czytelnik, 1985), s. 65-68.

² Susan J. McWilliams, „Introduction”, [w:] *A Political Companion to James Baldwin*, red. idem (Lexington: University Press of Kentucky, 2017), s. 3. Wszystkie cytaty z języka angielskiego w przekładzie autorki rozdziału.

³ Consequa Francis, *The Critical Reception of James Baldwin, 1963-2010* (Rochester: Camden, 2014), s. 143.

⁴ *Ibidem*, s. 1.

stwierdzając w jednym z rozdziałów tej samej monografii, że „Jimmy jest wszędzie”⁵. Nawet pobieżne przejrzanie wyników wyszukiwania nazwiska pisarza na Twitterze pokazuje, że tygodniowo pojawiają się setki wpisów ze słowami i fotografiami Baldwina oraz plikami wideo z zapisem jego wystąpień, debat i wywiadów⁶. Hasła zaczerpnięte z dzieł pisarza pojawiają się na transparentach aktywistów ruchu Black Lives Matter (BLM), obecnie najgłośniejszej i najbardziej wpływowej oddolnej organizacji działającej na rzecz sprawiedliwości rasowej. W czasie ubiegłorocznych protestów wywołanych zabójstwem George’a Floyda, kolejnego nieuzbrojonego czarnego⁷ mężczyzny, który zginął z rąk białego policjanta, profil wspierający ruch BLM opublikował film z przemową Baldwina z 1968 roku odnoszącą się do ówczesnych manifestacji. Niepokoi aktualność słów wypowiedzianych prawie sześćdziesiąt lat temu: „powodem, dla którego czarni ludzie wyszli na ulice, jest życie, jakie są zmuszeni prowadzić w tym kraju, a są zmuszeni prowadzić takie życie przez

⁵ Eddie S. Glaude, „James Baldwin and Black Lives Matter”, [w:] *A Political Companion to James Baldwin*, red. Susan J. McWilliams (Lexington: University Press of Kentucky, 2017), s. 362. Za ten cytat oraz kilka innych wymienionych we wstępie przykładów potwierdzających wszechobecność Baldwina w dzisiejszym świecie dziękuję Joannie Mąkowskiej oraz Marcie Werbanowskiej, które początkowo użyły ich jako motta swojego rozdziału.

⁶ Wyniki wyszukiwania: https://twitter.com/search?q=%22james%20baldwin%22%20since%3A2020-11-01&src=typed_query; data dostępu: 6 listopada 2021. Wyniki dla losowo wybranych dni 2020 roku również pokazują około 100 wpisów dziennie zawierających nazwisko pisarza.

⁷ W języku angielskim pisownia przymiotników *czarny* i *biały* odnoszących się do grupy etnicznej lub rasowej jest wciąż przedmiotem dyskusji. W ostatnich latach coraz więcej wydawnictw skłania się do pisowni wielką literą: *Black* i *White* (lub *Black*, ale *white*). Ponieważ obecnie w języku polskim takiej tendencji jeszcze nie ma, w całym tomie słowa *biały* i *czarny* zarówno w znaczeniu przymiotnika, jak i rzeczownika są zapisane małą literą. Słowo *czarny* w kontekście społeczeństwa amerykańskiego jest użyte jako synonim *afroamerykański*. Terminy *Murzyn* i *murzyński* są używane jedynie w cytatach i kontekstach historycznych. We współczesnej polszczyźnie słowo *Murzyn* – podobnie jak w języku angielskim słowo *Negro* – jest uważane za obraźliwe.

obojętność, apatię i pewnego rodzaju ignorancję, świadomą ignorancję ze strony swoich współobywateli”, mówi Baldwin⁸.

W ostatnich latach nazwisko tego wyjątkowego afroame-rykańskiego twórcy i intelektualisty, eseisty, powieściopis-za, dramaturga i poety stało się także bardziej rozpoznawalne dzięki obecności w kulturze popularnej. W 2018 roku na ekra-ny kin wszedł film *Gdyby ulica Beale umiała mówić* w reżyserii Barry’ego Jenkinsa na podstawie powieści Baldwina pod tym samym tytułem. Choć obraz nie został obsypany tyłoma nagrodami co oscarowy *Moonlight*, poprzedni film Jenkinsa, sam fakt, że projektem zajął się reżyser uznany przez magazyn *Time* za jedną ze stu najbardziej wpływowych osób roku 2017, jest zna-czący. Rok wcześniej powstał dokument Raoula Pecka *Nie jestem twoim murzynem*, który można było również obejrzeć w polskich kinach. „Bezwzględny jak historia i porywający jak biografia”⁹ film, ze słowami Baldwina czytany przez Samuela L. Jackso- na, powstał na podstawie nieskończonej książki pisarza *Remember This House*. Obraz przybliży sylwetki Malcolma X, Martina Luthera Kinga Juniora i Medgara Eversa, aktywistów ruchu praw obywatelskich, z którymi łączyły Baldwina osobiste relacje. Cy- taty z wypowiedzi i esejów pisarza trafiają także do masowego odbiorcy oglądającego popularne seriale na platformach takich jak Netflix czy HBO. Jeden z odcinków serialu *Prawda prosto w twarz* – prześmiewczego reality show Killera Mike’a, rapera z duetu Run the Jewels – otwierają słowa Baldwina o opresyj- ności chrześcijaństwa, natomiast w pierwszym odcinku *Krainy Lovecrafta*, wyprodukowanej dla HBO przez uznanego reżysera Jordana Peele’a, pojawia się kilkuminutowy fragment wystąpie- nia Baldwina z 1965 roku. Wypowiedź pisarza jest komentarzem do montażu scen przedstawiających segregację społeczną w la- tach 50. Inny serial o czasach powojennych – *Hollywood* Ryana Murphy’ego – opowiada historię czarnego pisarza i scenarzysty, który jest gejem. Odtwórca głównej roli przyznaje, że pracując

⁸ James Baldwin, „What does a black man want?”, <https://www.YouTube.com/watch?v=0YzYuciYCw8>; data dostępu: 2 lipca 2020.

⁹ Joe Morgenstern, „I Am Not Your Negro Review: Brilliant Notes on a Native Son”, *The Wall Street Journal* (2 February 2017), <https://www.wsj.com/articles/i-am-not-your-negro-review-brilliant-notes-on-a-native-son-1486068192?tesla=y>; data dostępu: 1 maja 2020.

nad postacią, inspirował się doświadczeniami Baldwina z Hollywood¹⁰. Nazwisko pisarza – od kilku lat obecne na ulicach, w internecie, kinie i serwisach streamingowych – stało się powszechnie rozpoznawane także poza Stanami Zjednoczonymi. Nawiązując do tytułu jednego ze zbiorów esejów Baldwina, można stwierdzić, że dziś nietrudno znaleźć osobę, która wie, jak się nazywał autor *Nobody Knows My Name* (*Nikt nie wie, jak się nazywam*).

Wielu dzisiejszych odbiorców utożsamia się z pisarzem, który w książkach i wywiadach z niezwykłą wnikliwością, wrażliwością i pasją wypowiadał się z perspektywy prekariusza: homoseksualisty pochodzącego ze „slumsów Harlemu”¹¹. Mimo postępu, który niewątpliwie nastąpił od lat 60., w kwestii rasowego równouprawnienia dzisiejsze wskaźniki dotyczące kary więzienia dla czarnych mężczyzn są wciąż prawie sześciokrotnie wyższe niż w przypadku białych, a nagłówki gazet regularnie donoszą o kolejnych Afroamerykanach, którzy zginęli z rąk białych policjantów. Słowa Baldwina brzmią niezwykle aktualnie nie tylko dla Afroamerykanów, ale również dla wielu innych nieuprzywilejowanych grup u progu XXI wieku: w czasach gospodarczej niestabilności, bezprecedensowych nierówności finansowych i dramatycznych podziałów politycznych. Przekaz Baldwina jest nośny, także dzięki formie i stylowi, które są „zarazem przejrzyste, jak i pełne namiętności”¹² – jak ujmuje to Ihab Hassan, pisząc o esejach pisarza. Oprócz utrzymania napięcia pomiędzy klarownością a pasją, autor potrafił także połączyć bezkompromisową odwagę z empatyczną wrażliwością. Jak twierdzi Nikki Finney, Baldwin był człowiekiem o „wielkim, nieulekłym sercu”, który zawsze „stawał twarzą w twarz z niebezpieczeństwem”. „Nigdy się nie wycofując”, „nazywał rzeczy po imieniu”, dzięki czemu jego postawa stała się „bezcennym dziedzictwem dla każdego, kto szuka

¹⁰ Alexis Soloski, „‘Hollywood’ Offers Alternate History, and Glimpses of a Real One”, *The New York Times*, <https://www.nytimes.com/2020/05/01/arts/television/hollywood-ryan-murphy-netflix.html>; data dostępu: 1 maja 2020.

¹¹ Sadkowski, *James Baldwin*, s. 6.

¹² Ihab Hassan, „[Działalność literacka]”, przeł. Elżbieta Pawełkiewicz, cyt. za: Sadkowski, *James Baldwin*, s. 77.

wyzwolenia od narzuconej mu roli¹³. W erze cyfryzacji dużego znaczenia nabiera także żarliwa i plastyczna ekspresja Baldwina (być może schedy po kaznodziejskim epizodzie w zgromadzeniu zielonoświątkowym oraz aktorskich doświadczeniach w ośrodku teatralnym Elii Kazana). Ta charyzmatyczna siła wyrazu w połączeniu z pieczołowitą dbałością o wygląd, z której słynął, sprawiają, że często nawet kiepskiej jakości zapisy wystąpień pisarza cieszą się ogromną popularnością w serwisie YouTube.

Renesans twórczości, myśli oraz samej osoby Baldwina jest niemniej widoczny wśród badaczy literatury w ostatnich dwóch dekadach. Jak stwierdzają Brian Norman i Lauren A. Wilson, wydanie *James Baldwin Now* (1999) pod redakcją Dwighta A. McBride'a, pierwszej wpływowej antologii poświęconej pisarzowi, można uznać za narodziny „Baldwin studies” – odrębnego pola badań, którego przedmiotem jest twórczość pisarza¹⁴. Od tego momentu odczytania twórczości Baldwina zaczęły wychodzić poza kanon jego wczesnych powieści i kultowych esejów. W *Re-Viewing James Baldwin: Things Not Seen* (2000), antologii redagowanej przez Quentina Millera, krytycy skupiają się na mniej znanych utworach pisarza; w *James Baldwin's Later Fiction: Witness to the Journey* (2002) Lynn Orilla Scott analizuje późniejsze powieści, tradycyjnie uważane za słabsze, a w *Jimmy's Blues and Other Poems* (2014) redaktorzy zebrali wiersze Baldwina, którego dorobek poetycki wcześniej pozostawał praktycznie niezany. Baldwinolożka polskiego pochodzenia, Magdalena J. Zaborowska, wydała dwie książki poświęcone pobytowi pisarza w Turcji oraz jego ostatnim latom we Francji (*James Baldwin's Turkish Decade: Erotics of Exile*, 2009; *Me and My House: James Baldwin's Last Decade in France*, 2018). Postać tak wyjątkowego intelektualisty fascynuje także historyków – w XXI wieku do dwóch wcześniejszych biografii Baldwina dołączyły kolejne pozycje: *Baldwin's Harlem: A Biography of James Baldwin* (2008) Herba Boyda i *All Those Strangers: The Art and Lives of James Baldwin* (2015) Douglasa Fielda. W ciągu ostatnich pięciu lat w niezwykle szybkim

¹³ Nikky Finney, „Playing by Ear, Praying for Rain: The Poetry of James Baldwin”, [w:] James Baldwin, *Jimmy's Blues and Other Poems* (Boston: Beacon Press, 2014), publikacja elektroniczna, loc. 5-6.

¹⁴ Brian Norman, Lauren A. Wilson, „Review of *A Historical Guide to James Baldwin*, Douglas Field”, *Callaloo* 33.4 (2010), s. 1145.

tempie przybywa również monografii naukowych o Baldwinie. Oprócz wcześniej wspomnianych *A Political Companion to James Baldwin* i *Me and My House* warto wymienić: *The Critical Reception of James Baldwin 1963-2010* (2016) Consequi Francis, *James Baldwin in Context* (2019) pod redakcją Quentina Millera i *Begin Again: James Baldwin's America and Its Urgent Lessons for Our Own* (2020) autorstwa Eddiego S. Glaude'a¹⁵. W 2015 roku zostało założone czasopismo naukowe *James Baldwin Review*, którego powstaniu towarzyszyły dwie międzynarodowe konferencje we Francji. W National Museum of African American History and Culture w Waszyngtonie oraz wirtualnie na stronie muzeum można obecnie zobaczyć wystawę „Chez Baldwin”, która ukazuje twórczość Baldwina przez pryzmat jego domu w St. Paul de Vence, gdzie spędził ostatnie szesnaście lat życia. Z kolei w Polsce w 2019 roku ukazał się tom esejów pisarza *Zapiski syna tego kraju* w przekładzie Mikołaja Denderskiego.

Nie jest to pierwsze spotkanie polskich czytelników z Baldwinem. Jego proza była dostępna w polskim przekładzie już od lat 60. i należy dodać, że z wyjątkiem *Just above My Head* (1979) wszystkie powieści pisarza doczekały się polskich wydań. *Następnym razem pożar* (1965), eseistyczną książkę o latach 60., w Polsce wydano już dwa lata po amerykańskiej premierze. Równocześnie przetłumaczono nagrodzone w 1960 roku opowiadanie „Dziś rano, dziś wieczór, tak prędko” i opublikowano w formie książkowej z ilustracjami Stanisława Rzepy. Do końca lat 70. polscy czytelnicy mogli się zapoznać także z czterema powieściami autora: *Głoś to na gorze* (1966), *Powiedz mi jak dawno odszedł*

¹⁵ Zob. także: Lawrie Balfour, *The Evidence of Things Not Said: James Baldwin and the Promise of American Democracy* (Ithaca: Cornell University Press, 2001); *James Baldwin and Toni Morrison: Comparative Critical and Theoretical Essays*, red. Lovalerie King, Lynn Orilla Scott (New York: Palgrave Macmillan, 2006); *A Historical Guide to James Baldwin*, red. Douglas Field (New York: Oxford University Press, 2009); D. Quentin Miller, *A Criminal Power: James Baldwin and the Law* (Columbus: Ohio State University Press, 2012); Matt Brim, *James Baldwin and the Queer Imagination* (Ann Arbor: University of Michigan Press, 2014); Ed Pavlič, *Who Can Afford to Improvise?: James Baldwin and Black Music, the Lyric and the Listeners* (New York: Fordham University Press, 2015); Aaron Ngozi Oforlea, *James Baldwin, Toni Morrison, and the Rhetorics of Black Male Subjectivity* (Columbus: Ohio State University Press, 2017).

pociąg (1971), *Inny kraj* (1975), *Gdyby ulica Beale umiała mówić* (1977) oraz zbiorem opowiadań *Na spotkanie człowieka* (1971). Pojedyncze eseje, opowiadania oraz wypowiedzi Baldwina można było także znaleźć na łamach *Literatury na Świecie*. W 1991 roku ukazało się polskie tłumaczenie drugiej powieści Baldwina, *Mój Giovanni*, oryginalnie wydanej w 1956 roku. Na dwa lata przed śmiercią autor doczekał się również opracowania w serii „Klasyki literatury XX wieku” autorstwa Waława Sadkowskiego (1985). Sadkowski omawia wszystkie powieści Baldwina oraz najważniejsze zbiory esejów, umiejscawiając je na tle historycznego zarysu literatury afroamerykańskiej oraz w kontekście przemian społecznych z okresu ruchu praw obywatelskich w połowie XX wieku.

Interpretacje Sadkowskiego dobrze podsumowują pierwsze dwie dekady badań literackich twórczości Baldwina. Jak stwierdza Conesula Francis, początkowo jego dzieła były odczytywane z perspektywy formujących się wówczas badań nad kulturą afroamerykańską (ang. *Black studies*, później *African American studies*). Oceniano na przykład autentyczność przekazu Baldwina jako przedstawiciela czarnej społeczności, który wszak wiele lat spędził na „obczyźnie”, i zastanawiano się, czy jest godnym następcą Richarda Wrighta, najpopularniejszego afroamerykańskiego pisarza poprzedniego pokolenia¹⁶. W kolejnych latach, aż do śmierci Baldwina, następował spadek jego popularności zarówno w mediach, jak i wśród krytyków. Ten zwrot był spowodowany częściowo nieprzystawalnością pisarza do nastrojów wprowadzonych przez Black Power i Black Arts Movement – radykalne, separatyzujące ruchy polityczne i artystyczne, które wpłynęły na debatę o polityce rasowej i czarnej literaturze na przełomie lat 60. i 70.¹⁷ W tym okresie dominowały formalistyczne i poststrukturalistyczne analizy twórczości pisarza¹⁸. W latach 90. nastąpił niewątpliwy zwrot w recepcji twórczości Baldwina wywołany powstaniem *queer studies* – nurtu badań skupiającego się na nie-normatywnych seksualnościach, który także unaoczniał obecność

¹⁶ Francis, *The Critical Reception of James Baldwin, 1963-2010*, s. 3.

¹⁷ Zob. Joanna Durczak, „Poezja Murzynów amerykańskich po drugiej wojnie światowej”, [w:] *Historia literatury amerykańskiej*, tom 2, red. Agnieszka Salska (Kraków: Universitas, 2003), s. 444-454.

¹⁸ Francis, *The Critical Reception of James Baldwin, 1963-2010*, s. 37-38.

czarnych gejów zarówno w społeczeństwie amerykańskim, jak i w tradycji literackiej. Dodatkowa wartość tekstów Baldwina, które często przedstawiają tożsamości złożone i nieuprzywilejowane, podobne do tożsamości samego autora – czarnego geja pochodzącego ze slumsów – została naświetlona dzięki pojęciu interseksjonalności wprowadzonemu przez Kimberlé Crenshaw w 1989 roku¹⁹. Autorka pokazuje, że jedynie połączenie antyrasistowskiego podejścia z feminizmem jest odpowiednie do badania doświadczenia czarnych kobiet. Z tradycyjnego paradygmatu *Black studies* poza kobietami wykluczone były również mniejszości seksualne, których doświadczenie jest wyrażone w powieściach Baldwina. Dzięki teorii *queer* oraz feminizmowi interseksjonalnemu teksty bezpośrednio przedstawiające zagadnienie nienormatywnych seksualności, takie jak powieść *Mój Giovanni* czy opowiadanie „Na spotkanie człowieka”, zaczęły przyciągać więcej uwagi niż dotychczasowe klasyki, czyli „Bluesy Sonny’ego” oraz *Głoś to na górze*.

Również najnowsze metodologie badań kulturoznawczych przyczyniły się do utrzymania poziomu popularności Baldwina wśród krytyków. Na przełomie XX i XXI wieku kulturoznawstwo zrewolucjonizowało wprowadzenie *whiteness studies*, czyli badań nad białością. Kiedy w 2002 roku prestiżowe czasopismo *Modern Language Studies* poświęciło temu zjawisku numer specjalny, wstęp opatrzone cytatem z przemowy Baldwina na Harvardzie: „To nie jest problem Murzynów. To problem białych ludzi. Jestem czarny tylko dlatego, że wy uważacie się za białych”²⁰. Ponieważ w publikacjach i wypowiedziach pisarz pokazywał, że tożsamość białych ludzi jest zbudowana w kontrze do fantazji o rasowych odmieńcach, wiele jego spostrzeżeń o kilka dekad wyprzedzało badania nad białością. Twórczość Baldwina – jak pokazują na przykład monografie Jamesa Millera i Magdaleny J. Zaborowskiej skupiające się na ekspatriacji pisarza – świetnie wpisuje się również w inny, nowy nurt kulturoznawstwa: *transnational studies*,

¹⁹ Kimberlé Crenshaw, „Demarginalizing the Intersection of Race and Sex: A Black Feminist Critique of Antidiscrimination Doctrine, Feminist Theory and Antiracist Politics”, *University of Chicago Legal Forum* 1989.1 (1989), s. 139-167.

²⁰ Cyt. za: Patricia Keefe, „Preface: ‘The White Problem’: The Critical Study of Whiteness in American Literature”, *Modern Language Studies* 32.1 (2002), s. 1.

czyli badania nad transnacionalizmem. Kolejne zwroty w studiach literaturoznawczych i kulturoznawczych, jakie przyniosły posthumanizm, nowy materializm i badania nad afektami, także odkryły w utworach Baldwina – w których cielesność bohaterów oraz intensywność emocji są kwestiami pierwszoplanowymi – bogaty materiał analityczny. Nie sposób nie zgodzić się z Francis, która dochodzi do wniosku, że „każde pole badawcze, które analizuje złożoność tożsamości społecznych i kontekstów, w jakich funkcjonują – feminizm, badania nad niepełnosprawnością (ang. *disability studies*), obrona praw człowieka, teoria *queer* – znajdzie w Baldwinie intelektualnego kompana”²¹.

W niniejszej książce czytelnicy znajdą przegląd różnorodnych podejść do twórczości Baldwina. Oprócz kanonicznych powieści, opowiadań i esejów antologia przybliży także mało znane utwory pisarza, w tym poezję, ilustrowaną książkę dla dzieci i album muzyczny. Autorzy pochylają się nad klasycznymi tematami, takimi jak cierpienie, duchowość, rozwój psychologiczny, ale również poruszają kwestie, którymi literaturoznawstwo zainteresowało się już po śmierci Baldwina, między innymi nie-normatywnej seksualności, posthumanistycznej podmiotowości czy krytycznie ujętej białości. W niektórych rozdziałach zaprezentowano dzieła Baldwina z tradycyjnych perspektyw, badając ich kontekst historyczny i formę literacką, ale wielu współtwórców temu sięgnęło po stosunkowo nowe narzędzia z metodologii badań nad afektami i nowego materializmu. Historyczne ramy wprowadzane przez autorów obejmują prawie całe dzieje USA: od czasów niewolnictwa, przez okres segregacji, ruch praw obywatelskich, reakcyjną epokę Regana, prezydenturę Baracka Obamy, aż po dzień dzisiejszy, w którym amerykańska polityka rasowa znajduje najjaskrawsze odzwierciedlenie w protestach ruchu Black Lives Matter. Intertekstualne odniesienia, które czynią badacze, sięgają aż do czasów kolonialnych, korzeni amerykańskiej autobiografii oraz początków afroamerykańskiej ekspresji i bynajmniej nie kończą się na publikacjach Baldwina. Jak pokazują autorzy, bezpośredni wpływ pisarza jest wyraźnie widoczny w XXI wieku, zwłaszcza wśród współczesnych czarnych publicystów i muzyków.

²¹ Francis, *The Critical Reception of James Baldwin, 1963-2010*, s. 143.

Książkę otwiera esej światowej sławy baldwinolożki, Magdaleny J. Zaborowskiej. Badaczka przybliży czytelnikom postać pisarza przez pryzmat „Chez Baldwin” – domu Baldwina na południu Francji, gdzie powstało wiele jego późnych dzieł. Jednak nie jest to jedynie wspomnienie odwiedzin w urokliwej wiosce, w której autor spędził ostatnie lata życia. Zaborowska opisuje swoje dążenia do stworzenia archiwum Baldwina i ujawnia, jak instytucje nauki i kultury marginalizują znaczenie twórców pochodzących z mniejszości etnicznych, ilustrując proces, który Saidiya Hartman nazywa „przemocą archiwum”. Jak pokazuje wspomniana wystawa w National Museum of African American History and Culture w Waszyngtonie, badaczce udało się w tym wypadku odnieść zwycięstwo w walce z polityką archiwów.

Następnych pięć rozdziałów jest poświęconych najważniejszym powieściom Baldwina. Jacek Partyka odczytuje *Głos to na górze* (1953), debiutancką powieść pisarza, przybliżając także jego sylwetkę z czasów młodości. Badacz pokazuje, że według Baldwina doświadczenie cierpienia jest niezbędne zarówno dla rozwoju wrażliwości artystycznej, jak i wiedzy egzystencjalnej czy człowieczeństwa. Analizując styl i rytm prozy autora, Partyka unaczni wpływ przeżyć religijnych na jego twórczość. Jak twierdzi, proza Baldwina – chociaż przeszła ze sfery sacrum do profanum – wciąż bazuje „na wskazywaniu przewin i dróg odkupienia”. Badacz przyrównuje złożoność formy literackiego debiutu pisarza do wieloskrzydłowego ołtarza, zwraca uwagę na religijną symbolikę powieści oraz biblijne nawiązania, jednocześnie pokazując, jak ich znaczenie wychodzi poza religijność, aby wyrazić na przykład kształtowanie się seksualności głównego bohatera. Podczas gdy Partyka skupia się na duchowym rozwoju, Marek Paryż analizuje późniejszy tekst pisarza – *Powiedz mi, jak dawno odszedł pociąg* (1968) – jako przykład afroamerykańskiego podejścia do tradycji *Bildungsroman*, klasycznej powieści formacyjnej. W kontekście kultury amerykańskiej utwór Baldwina o popularnym czarnym aktorze jest także swoistym nicowaniem narracji sukcesu. Zamiast liniowego postępu, typowego dla popularnego mitu „od zera do bohatera”, tekst Baldwina przedstawia fabułę, która rozpoczyna się od ataku serca Leo Proudhammera, aktora u szczytu sławy. Powieść w formie retrospektywnej przybliży brutalne realia życia w Harlemie, aby zatoczyć koło i przywrócić bohatera na deski teatru.

Kolejne rozdziały skupiają się na nomadyczności, przestrzeni i afektach w powieściach Baldwina. Marta Figlerowicz bada znaczenie *minor affects*, czyli pomniejszych, drugorzędnych afektów w powieści *Mój Giovanni* (1956). Autorka pokazuje, że zdolność postaci do introspektywnego rozpoznania swoich emocji uwiadacznia się jedynie w ciasnych, zamkniętych, a więc bezpiecznych, pomieszczeniach, takich jak na przykład pokój wynajmowany przez tytułowego Giovanniego, kochanka głównego bohatera i narratora tekstu. Baldwin sceptycznie widzi możliwość trwałego przeniesienia tej afektywnej wiedzy w przestrzeń publiczną i konfrontacji jej ze społecznościami wrogo nastawionymi do relacji łamiących społeczne tabu. Badaczka zwraca uwagę, że ta zależność jest bardzo dobrze widoczna w *Moim Giovannim*, którego oryginalny tytuł to *Giovanni's Room*, czyli dosłownie „pokój Giovanniego”, ale można ją również zauważyć w innych utworach, takich jak na przykład *Inny kraj* (1962). Ta powieść z kolei jest przedmiotem dociekań w następnym rozdziale, w którym Julia Fiedorczuk bada napięcie pomiędzy nomadycznością a zakorzenieniem w przestrzeni. Mimo że jest to temat przewodni wielu tekstów i wypowiedzi Baldwina, mało gdzie jest tak wyraźnie widoczny jak w tej „dużej” powieści. *Inny kraj* liczy ponad czterysta trzydzieści sześć stron, a jego bohaterowie podróżują pomiędzy przestrzeniami Harlemu, Greenwich Village, Paryża, Chartres i Lazurwego Wybrzeża²². Obok ulotnej nomadycznej wolności powieść przedstawia także uwięzienie i przywiązanie do miejsca. Jak pisze Fiedorczuk, w *Innym kraju* „przestrzeń bywa przytłaczająca i uwalniająca”. O przestrzeni i afekcie pisze także Magdalena J. Zaborowska w analizie skupiającej się na powieści *Gdyby ulica Beale umiała mówić* (1974). Autorka wskazuje na liminalną pozycję Baldwina jako homoseksualisty w czarnej społeczności i jako Afroamerykanina w białych dzielnicach amerykańskich miast. W jej odczytaniu Harlem jawi się jako przestrzeń prześladowania i wyzwolenia, ale też miejsce wielorakich afektywnych relacji czarnych bohaterów z innymi Amerykanami, często przedstawicielami mniejszości etnicznych pochodzenia europejskiego.

²² Por. Barry Gross, „The ‘Uninhabitable Darkness’ of Baldwin’s *Another Country*: Image and Theme”, *Negro American Literature Forum* 6.4 (1972), s. 113.

Badaczka pokazuje, jak narratorka *Gdyby ulica Beale umiała mówić*, przemieszczając się pomiędzy Harlemem a innymi dzielnicami Nowego Jorku, tworzy nowy model „struktur odczuwania”, podważający binarne myślenie o czarnej i białej Ameryce, wyższej i niższej klasie czy kobiecej i męskiej tożsamości.

W następnych dwóch rozdziałach Anna Pochmara przybliżyła dwa najpopularniejsze opowiadania Baldwina ze zbioru *Na spotkanie człowieka* (1965), jedyne tomu opowiadań wydanego przez pisarza. Pokazuje, że „Bluesy Sonny’ego” (1957) – tradycyjnie odczytywane jako jeden z najmniej zaangażowanych tekstów autora, traktujący o uniwersalnym konflikcie między braćmi – nabierają politycznego znaczenia interpretowane z perspektywy nowego historyzmu i analizy uwzględniającej historię jazzu w Stanach Zjednoczonych. Badaczka zwraca uwagę na znaczenie używek w opowiadaniu, którego tytułowy bohater jest heroinistą. Oprócz muzyki stanowią one sieć symboli, która wyraża zarówno konflikt, jak i pojednanie pomiędzy braćmi. Podczas gdy „Bluesy Sonny’ego” skupiają się na relacji pomiędzy czarnymi mężczyznami, ostatnie a zarazem tytułowe opowiadanie w zbiorze przedstawia relację między białą a czarną męskością. Pochmara doszukuje się źródeł obecnej popularności tekstu „Na spotkanie człowieka” (1965) w nowych nurtach badań humanistycznych, takich jak już wspomniane *whiteness studies*, teoria *queer*, feminizm intersekcyjny, ale też w rosnącym wśród kulturoznawców zainteresowaniu tematem linczu w historii USA. Opowiadanie daje wgląd w psychikę białego szeryfa z Południa, w którego wspomnieniach brutalna przemoc wobec czarnych mężczyzn jest głęboko podszyta erotyzmem. Baldwin unaocznia, jak lęk przed seksualną i fizyczną przewagą Afroamerykanów prowadzi do ich symbolicznej lub dosłownej kastracji, która jest warunkiem spełnienia seksualnego białego mężczyzny. Autorka przybliży szerszy kontekst historyczny, niezbędny do zrozumienia wstrząsających relacji międzyrasowych przedstawionych w opowiadaniu. Temat męskości powraca w kolejnym rozdziale. Justyna Wierzchowska omawia esej Baldwina, w którym autor recenzuje słynny film promujący integrację rasową, *Zgadnij, kto przyjdzie na obiad* (1967), i naświetla powody, dla których obraz wywołał w pisarzu „pełną sarkazmu złość”. Badaczka szkicuje historię stosunków międzyrasowych w Stanach Zjednoczonych i przybliży ideologie,

które z nich wyrastały. Wierzchowska skupia się na amerykańskich przedstawieniach czarnych mężczyzn, tradycyjnie zredukowanych do dwóch płaskich obrazów: aseksualnego niewolnika i brutalnego gwałciciela. Szeroka historyczna panorama przedstawiona w rozdziale ósmym i dziewiątym umożliwi czytelnikowi lepsze zrozumienie twórczości Baldwina i jego wielokrotnie powtarzanej diagnozy, że „historia, którą [biali ludzie] się karmią jest w głównej mierze kłamstwem”²³.

W dwóch kolejnych rozdziałach autorzy badają formę ekspresji Baldwina, której wspomniana już żarliwość oraz pasja w połączeniu z asertywnym spokojem i empatyczną wrażliwością od dekad porywają czytelników, słuchaczy i widzów. Dominika Ferens analizuje z perspektywy badań nad afektami dwa eseje składające się na tom *Następnym razem pożar* (1963), wydany w stulecie zniesienia niewolnictwa (ang. *Emancipation Proclamation*). Autorka pokazuje, jak religijne doświadczenia Baldwina w baptystycznym zgromadzeniu jego ojczyzny oraz zielonoświątkowym zborze, do którego przychodził jako nastolatek, ukształtowały jego umiejętność wyrażania myśli, ale również przenoszenia afektów, które wywołują tak intensywną reakcję emocjonalną czytelników. Następnie Ferens skupia się na roli miłości, gniewu i wstydu – trzech emocji kluczowych nie tylko w esejach z 1963 roku, ale i w całym literackim dorobku pisarza. W następnym rozdziale Kamil Chrzczonowicz analizuje dwa najbardziej znane telewizyjne wystąpienia Baldwina – debaty z Williamem F. Buckleyem z 1965 roku oraz z Paulem Weissem z 1969 roku. Jak pokazuje badacz, Baldwin był pionierem, który wprowadził dyskusję dotyczącą rasy na ekrany telewizorów. W ogólnokrajowych programach przedstawiał perspektywę odmienną od tradycyjnego sposobu myślenia o amerykańskim „problemie rasowym”. Rozdział wykracza daleko poza lata 60. i złotą erę telewizji. Chrzczonowicz udowadnia, że wypowiedzi Baldwina zarówno pod względem treści, jak i formy medialnej są niezwykle zbliżone do dzisiejszych wystąpień czarnych intelektualistów.

Ostatnia część tomu skupia się na mniej znanych tekstach Baldwina, a autorzy rozdziałów wychodzą poza kanoniczny zestaw

²³ James Baldwin, „White Man’s Guilt”, [w:] idem, *Collected Essays* (New York: Library of America, 1998), s. 723.

powieści i esejów pisarza. Joanna Ziarkowska bada rolę odniesień do kultury indiańskiej w wypowiedziach Baldwina użytych w filmie Raoula Pecka *Nie jestem twoim murzynem* (2016). Jej tekst, między innymi odnosząc się do narracji westernów, ukazuje podobieństwa pomiędzy hegemonicznymi przedstawieniami amerykańskich Indian i Afroamerykanów w kulturze USA. Ziarkowska jednak także słusznie ostrzega przed zagrożeniami płynącymi z często uproszczonych porównań i fałszywych analogii. W kolejnym rozdziale Joanna Chojnowska pisze o mało znanej publikacji Baldwina, jaką jest *Little Man, Little Man* (1976). To jedyna książka dla dzieci tego pisarza. Jak pokazuje badaczka, ta bogato ilustrowana publikacja odbiega od konwencji literatury dziecięcej i być może dlatego początkowo przeszła bez echa. Dopiero jej wznowienie w 2018 roku zyskało nieco większy rozgłos. Chojnowska zwraca uwagę na zderzenie perspektywy dziecka z realiami życia w Harlemie, które przeciętnemu czytelnikowi mogą się wydać brutalne i szokujące. Nawet w książce dla dzieci Baldwin wydaje się wierny swojemu wielokrotnie powtarzanemu postulatowi, żeby przestać „zniekształca[ć], kłama[ć] i przemilcza[ć] wszystkie ciemne strony naszej historii”²⁴. Autorka odczytuje takie podejście jako wyraz szacunku dla – tak często marginalizowanej lub sentymentalizowanej – perspektywy dziecka. Następny rozdział jest poświęcony jeszcze mniej znanemu utworowi pisarza. Łukasz Muniowski rozpoczyna swój esej od przedstawienia albumu muzycznego Baldwina *A Lover's Question* (1987). Dzieło staje się pretekstem do prześledzenia wpływu pisarza na rozwój hip-hopu oraz odniesień do jego postaci i twórczości w utworach i wypowiedziach amerykańskich raperów. Autor zwraca uwagę na rolę afroamerykańskiej muzyki w ekspresji artystycznej Baldwina i pokazuje znaczenie czarnego angielskiego w jego tekstach i w kulturze hip-hopowej. Pisarz jawi się jako czołowy zwolennik legitymizacji wernakularnego socjolektu społeczności afroamerykańskiej, a kolejne pokolenia raperów coraz chętniej czerpią z jego twórczości.

Ostatni rozdział dotyczy poezji Baldwina, która jest rzadko badaną i nieobecną w antologiach częścią jego twórczości. W ana-

²⁴ James Baldwin, „The Creative Dilemma”, przeł. Elżbieta Pawełkiewicz, cyt. za: Sadkowski, *James Baldwin*, s. 61.

litycznej rozmowie Joanna Mąkowska i Marta Werbanowska odczytują wiersz „Staggerlee rozmyśla”, którego podmiotem lirycznym jest postać mitycznego czarnego gangstera. Napisany w 1982 roku utwór zaskakuje aktualnością, a badaczki dodatkowo omawiają podobieństwa pomiędzy epoką Ronalda Reagana a czteroletnimi rządami Donalda Trumpa. Pokazują również, że proroczość, często przypisywana Baldwinowi, wynika z przeprowadzonej przez niego wyjątkowo wnikliwej analizy amerykańskiej historii, na podstawie której umiał skutecznie przewidzieć dalszy bieg dziejów i wskazać na trwałe rasistowskie mity oraz ideologiczne kontynuacje, tak chętnie spychane do społecznej nieświadomości. Głosem radykalnego, zuchwałego, rubasznego gangstera, który twierdzi, że biali „wyobrażają sobie / że ich zbrodnie to nie zbrodnie”, a „mord paradujący jako zbawienie uwodzi / każde demokratyczne oko”, Baldwin rozprawia się z problemem amerykańskiej mitomanii i amnezji historycznej. Badaczki pokazują, jak pisarz – flirtując z mitem czarnej hiper-męskości – przełamuje stereotypy, parodiuje amerykański kult męskich bohaterów, a przekraczając sztywne granice tożsamości i kładąc nacisk na proces stawania się, nadaje podmiotowi lirycznemu rewolucyjny wymiar. Mąkowska i Werbanowska udowadniają, że wiersz wyraża posthumanistyczne myślenie o podmiotowości. Rozdział świetnie podsumowuje znaczenie Baldwina w dzisiejszych czasach, jednym z wielu Baldwinowskich momentów.